

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

W Polsce może powstać wynalazek na miarę Skype'a



Potencjał młodych Polaków w branży technologii informatycznych i komunikacyjnych jest bardzo wysoko oceniany. Osiągają oni sukcesy w międzynarodowych konkursach i stają się atrakcyjnymi pracownikami dla światowych koncernów. Ekspert oceniają, że do 2020 roku nad Wisłą może powstać innowacyjny projekt na miarę Skype'a. Kluczowe jest to, by zaawansowaną wiedzę z zakresu nowych technologii przekuć w realne produkty i usługi, które z powodzeniem będą się sprzedawać na rynku. Komercjalizacji pomysłów sprzyjają takie konkursy jak Imagine Cup.

- Poziom edukacji i wiedzy technologicznej polskich studentów jest na bardzo wysokim poziomie. Widzimy to od lat. Polscy studenci wygrywają wiele różnych konkursów technologicznych, również w Imagine Cup, największym konkursie technologicznym na świecie, stawali na podium - podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Rafał Albin, dyrektor działu nowych technologii w polskim oddziale firmy Microsoft, która organizuje Imagine Cup. - Do 2020 roku powinniśmy w Polsce stworzyć drugiego Skype'a. Może nas do tego doprowadzić potencjał intelektualny i naukowy studentów i młodych ludzi.

Jak podkreśla, najważniejsze jest to, by wiedzę technologiczną wykorzystywać w bardzo konkretny sposób - do rozwiązywania problemów, do rozrywki czy do edukacji. Rafał Albin zaznacza, że wymagane jest duże wsparcie w pracach nad daną technologią. Począwszy od bardzo wczesnego etapu, kiedy potrzebna jest weryfikacja pomysłu i ocena pod kątem jego szans na rynkowy sukces, skończywszy na wsparciu biznesowym i finansowym.

Mają temu służyć takie inicjatywy, jak Imagine Cup, czyli technologiczne mistrzostwa świata studentów, którzy zgłaszają się ze swoimi innowacyjnymi pomysłami.

- Z jednej strony pozwolą nam stworzyć markę i firmę globalną, która będzie pochodziła z Polski. Chodzi jednak również o to, żeby ta wiedza przekładała się na prawdziwe firmy, które lokalnie w Polsce tworzą własne produkty i je sprzedają - mówi Rafał Albin. - To jest proces dosyć złożony, ale wspiera nas w tym wielu partnerów. Największe wyzwanie, jakie stoi przed studentami, to uwierzyć w swoją wiedzę, w swój pomysł i konsekwentnie, ciężką pracą rozwijać go przez kolejne lata przy wsparciu funduszy inwestycyjnych, które coraz częściej są zainteresowane tego typu projektami.

W tegorocznej, czternastej już edycji konkursu wyłoniono 15 polskich projektów w trzech kategoriach: innowacje, gry i projekty społeczne. Trzy z nich będą reprezentować Polskę podczas światowego finału Imagine Cup 2016 w Seattle. Zwycięzcy każdej z kategorii otrzymają po 50 tys. dolarów.

- Najpiękniejsze w tym konkursie jest to, że nie ma tutaj granic dla pomysłów, które mogą być realizowane. Młodzi ludzie stale nas zaskakują. Są projekty, które mogą mieć znaczący wpływ na podniesienie jakości życia, czyli pomysły bardzo społeczne. Przykładem może być Face Controller, który wpływał na podniesienie jakości życia osób niepełnosprawnych [umożliwiając im sterowanie komputerem za pomocą ruchów głowy, mimiki twarzy i głosu - red.] lub Smart Mirrors, który jest w fazie głębokiej komercjalizacji i który [dzięki telefonowi, specjalnej aplikacji i konstrukcji lusterek

- red.] ma poprawiać bezpieczeństwo jazdy motocyklistów - wymienia Albin.

Innym przykładem jest ubiegłoroczny finalista, czyli projekt Photon, edukacyjny robot, który uczy dzieci programowania i logicznego myślenia poprzez zabawę. W przyszłym miesiącu Photon startuje z akcją crowdfundingową (społecznościowe finansowanie red.) na platformie Kickstarter. Następnie w planach jest wejście do szkół i dystrybucja w Polsce i poza granicami.

- *Imagine Cup to był początek naszej przygody z biznesem. Pokazał nam, w którym kierunku powinniśmy myśleć i jak rozwijać nasz biznes. Dzięki uczestnictwu w konkursie zdobyliśmy akcelerator biznesu i finansowanie* - mówi Marcin Joka, dyrektor zarządzający Photon Entertainment.

Wysoko oceniany potencjał młodych Polaków w branży ICT powoduje, że krajowymi start-upami i projektami interesuje się coraz więcej funduszy inwestycyjnych, również zagranicznych. Część z nich wspiera już zaawansowane projekty i ich wdrażanie na rynek. Są jednak również tacy inwestorzy, którzy finansują wczesne etapy rozwoju danej technologii. Jednym z nich jest Zernike - Meta Ventures, który zarządza ośmioma funduszami venture capital. Imagine Cup ułatwia im wyszukiwanie perspektywicznych projektów.

- *Microsoft zbudował ciekawy ekosystem we współpracy z dotConnect, który świetnie przygotowuje te projekty. Nasz fundusz przygląda się kilkuset projektom rocznie, ale one nie zawsze są dobrze przygotowane do inwestycji funduszu* - przyznaje Jacek Błoński, partner zarządzający Zernike - Meta Ventures, partner Imagine Cup, który zarządza ośmioma funduszami venture capital. - *Mamy trzy transakcje, które sfinansowaliśmy dokładnie w takiej ścieżce, że Microsoft i akcelerator dotConnect przygotowali te projekty, dzięki czemu one były gotowe do inwestycji funduszowej.*

Wśród tegorocznych 15 najlepszych projektów znalazły się m.in. myszka 3D, gra komputerowa, która bawiąc, uczy graczy tworzyć gry, system, który będzie ostrzegał kierowców o zagrożeniach na drodze, aplikacje do monitorowania stanu zdrowia cukrzyków, system wizyjny, który ułatwi funkcjonowanie osobom niewidomym oraz system do diagnostyki jakości snu.

- *Nawet jeśli projekt nie przerodzi się w biznes, to i tak udział w konkursie ma faktyczne przełożenie na karierę zawodową. Po takim konkursie rosną szanse na ciekawe praktyki czy nawet pracę. Pracodawca widzi, że student angażuje się w coś, co ma sens* - podkreśla Marcin Joka.

Światowy finał odbędzie się w lipcu 2016 roku w Seattle.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/25293.html>

Informacje dnia: [Kleszcza najłatwiej spotkać w wilgotnych lasach](#) [Rekordowa skala odmów szczepień i zachorowań na odrę](#) [Promienie słoneczne to ryzyko nowotworów skóry](#) [Sztuczna inteligencja wesprze lekarzy w badaniach płuc](#) [Dziesięciokrotny wzrost zachorowań na COVID-19](#) [Już dziś powinniśmy myśleć o sobie na starość](#) [Kleszcza najłatwiej spotkać w wilgotnych lasach](#) [Rekordowa skala odmów szczepień i zachorowań na odrę](#) [Promienie słoneczne to ryzyko nowotworów skóry](#) [Sztuczna inteligencja wesprze lekarzy w badaniach płuc](#) [Dziesięciokrotny wzrost zachorowań na COVID-19](#) [Już dziś powinniśmy myśleć o sobie na starość](#)

Partnerzy